

# GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.  
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich L. 1.  
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES  
REDAKCYI  
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jednorazowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia 5 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po załączkach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petytowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

## Ze Zgromadzenia

### Oddziału c. k. gal. Towarzystwa gosp. w Turce.

Pod przewodnictwem Prezesa Oddziału p. Stefana hr. Komorowskiego odbyło się w dniu 23. maja 1906. w Turce nad Stryjem zebranie członków samborskiego Oddziału zamieszkałych w powiecie turczańskim, w którym wzięli udział Członkowie Wydziału i Rady powiatowej turczańskiej, c. k. Starosta p. Biłiński, delegat Komitetu i inspektor krajowy hodowli bydła p. Marszałkowicz, tudzież wszyscy członkowie Rady Oddziału samborskiego.

Przewodniczący zagajając posiedzenie zaznaczył, że głównym i jedynym celem Towarzystwa gospodarskiego jest przyczynić się do rozwoju stosunków ekonomicznych, do powiększenia dochodów z gruntów i do podniesienia hodowli zwierząt domowych.

Rada Oddziału pragnąc usilnie wszystkich gospodarzy w swym okręgu jak najstaranniejszą otoczyć opieką, przybyła dziś do Turki, ażeby czynem tym uwydatnić szczerą swe intencję w sprawie rozwinięcia żywszej w tym powiecie działalności a prócz tego, aby zwrócić się do obecnych na posiedzeniu członków Wydziału i Rady powiatowej z prośbą o udzielenie jej w tej mierze życzliwego poparcia.

Prezes Rady powiatowej ks. Próchnicki odpowiadając na powyższe przemówienie, wyraził Radzie Oddziału wdzięczność za dotychczasowe jej starania o podniesienie stosunków gospodarskich w powiecie a dziękując za obietnicę rozwinięcia w przyszłości żywszej akcji, oświadczył, że Wydział powiatowy starać się będzie o zjednanie Towarzystwu znaczniejszej liczby członków.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, jakoteż sprawozdania z czynności Rady, przedstawił sekretarz Rady p. Stefanowski wniosek w sprawie użytkownictwa filii Oddziału w Turce, a gdyby to nie było możebne, o dokonanie wyboru delegata, który biorąc udział we wszystkich posiedzeniach Rady, mógł być pośrednikiem pomiędzy członkami Oddziału z turczańskiego powiatu a Radą Oddziału.

Po otwarciu dyskusji, jaka się w tej kwestyi wyłoniła, zabierali głos: ks. Kałynicz, ks. Sołtykiewicz i p. Jędrzejowicz — bądź to oświadczając się za utworzeniem filii, bądź to za wyborem delegata.

Po przemówieniu ks. Próchnickiego uchwalono jednakże pozostawić w tej sprawie decyzję Wydziałowi

powiatowemu, który po poczynieniu odpowiednich kroków prześle Radzie Oddziału stanowcze oświadczenie co do przyjęcia pierwszego, czy też drugiego wniosku.

W sprawie powiększenia biblioteki Oddziału, uchwalamo odnieść się do Komitetu z prośbą o nadesłanie dziełek traktujących o weterynaryi, któreby rozdane zostały bezpłatnie uczestnikom odbyć się mających kursów weterynaryi w Turce i w Starym Samborze.

Przewodniczący udzielił następnie głosu delegatowi Komitetu p. Marszałkowiczowi, który wśród nateżonej uwagi słuchaczy wygłosił bardzo zajmujący i gruntownie opracowany wykład o wychowie bydła mlecznego. Na podstawie doświadczeń nabytych w czasie swej podróży do Danii wykazał p. prelegent, jak to państwo w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu olbrzymie osiągnęło korzyści przez racjonalną gospodarkę w dziale wychowu bydła mlecznego.

Oto gdy w r. 1879. eksportowano do Anglii mięsa wieprzowego za 2,610.000. kronerów, a maśla za 19. milionów kron., to w dwanaście lat później t. j. w r. 1902. eksport ten podniósł się na mięsie do kwoty 92. milionów a na maśle do kw. 123. milionów kronerów.

Mleczarstwo w Danii zaczęło się rozwijać na większą skalę po r. 1867. tj. po utracie Szlezewiku i Holstyni, a do tego — oprócz motywów patriotycznej samoobrony przyczyniło się wprowadzenie chłodzenia mleka a następnie sposobu wyrabiania maśla zapomocą centrifugi. Postęp był tak wielki, że gdy w r. 1882. istniała w Danii tylko jedna spółka mleczar., to w r. 1903. było ich 1046. z liczbą członków 147.000.

Umiejętna uprawa roli, kultura odpowiednich gatunków zbóż i roślin pastewnych, chów odpowiedniej rasy bydła i należyte żywienie i utrzymywanie krów, oto warunki, pod którymi także i w naszym kraju gospodarce nabiałowej pomyślny rozwój zapewnić by się dało.

Słowami zachęty do gorącego zaopiekowania się tą ważną gałęzią gospodarstwa wiejskiego, tudzież do korzystania z usług Towarzystwa gospodarskiego, zakończył p. Prelegent interesujący wykład, za który wdzięczności swą liczni słuchacze hucznie wyrazili oklaskami.

Po serdecznym przemówieniu ks. Marszałka Próchnickiego zamknął p. Przewodniczący dwugodzinną sesję szczerem życzeniem, aby powzięte na dzisiejszym posiedzeniu uchwały przynieść mogły gospodarzom tur-

czańskiego powiatu jak największe korzyści a praca podjęta we właściwym dla tego powiatu kierunku, t. j. nad podniesieniem hodowli bydła — uwieńczoną została jak najpomyślniejszym sukcesem.

## O zwalczaniu analfabetyzmu przez nauczanie prywatne.

Mimo kilkudziesięciu lat istnienia szkoły polskiej, mimo przymusu szkolnego, mimo rosnącej ofiarności społeczeństwa na oświatę ludu, zawsze jeszcze przerażająca większość ludności naszego kraju nie umie ani czytać, ani pisać. Na 5,124.325 mieszkańców powyżej lat 10 jest w Galicyi 2,868.052 analfabetów, a 419.286 umiejących tylko czytać. Wśród samej ludności polskiej jest w Galicyi na 2,789.748 Polaków powyżej 10 lat, 1,158.282 analfabetów, a 363.051 umiejących tylko czytać. Na Bukowinie na 19.557 Polaków powyżej lat 10 jest 8.439 analfabetów, a 564 umiejących tylko czytać, nawet na Śląsku, gdzie oświata stoi najwyżej, gdzie na 153.431 Polaków powyżej 10 lat, 15.006 analfabetów, a 12.284 umiejących tylko czytać, a są to niestety prawie wyłącznie polscy robotnicy, pochodzący z Galicyi.

W całym państwie austriackim na 3,002.436 Polaków powyżej lat 10 jest 1,181.726 analfabetów, a 375.899 umiejących tylko czytać. Przeszło milion polskiego ludu, a prawie trzy miliony ludności naszego kraju pozbawione są tego niezbędnego narzędzia oświaty, które otwiera jednostce dostęp do kulturalnego dobroku narodu i ludzkości. Niczem niezapelniona przepaść umysłowa, z żadną inną ilościową różnicą wykształcenia porównać się nie dająca, podobna chyba do tej przepaści, jaka dzieli ślepych od widzących, głuchoniemych od tych, którzy słyszą i mówią, i dzieli ogromną rzeszę naszych braci od tradycyi narodowej, od arcydzieł piśmiennictwa, od zdobyczy wiedzy i kultury, oddaje ich na pastwę wyzysku i potwornych baśni; czyni bezbronniymi w walce o byt i zarobek w kraju i na wychodźstwie. Wszelkie uświadomienie narodowe tej rzeszy, wszelkie zbratanie jej z innymi warstwami narodu staje się wobec tego bolesnym frazesem; wszelki samorząd gminny i równouprawnienie polityczne spoczywa na glinianych nogach.

Gdybyśmy czekali, aż szkoły ludowe, szkółki początkowe naszego Towarzystwa i kursy analfabetów ten

teści, wolności, oświaty i postępu? Te to albowiem żywioły nadają masie ruch, życie sprężystość, potęgą i trwałość.

Wszystkie monarchie wschodnie pozbawione tych życiodajnych żywiołów, rozpadły się jak obrzyny ze śniegu lub mokrego żwiru, od jaśniejszego i gorętszego światła lub silniejszego uderzenia. Rosya w podobnymże będąca stanie, nie zdoła zbawić Słowiańszczyzny a nawet sama się utrzymać.

A jak Polsce było i jest niepodobnem, mimo wielostronnego i długiego starania, zdobyć się na silną władzę wykonawczą, tak Rosyi jest i będzie niepodobnem zdobyć się samej na wolność i oświatę. Kierunek kilkowiekowego rozwoju historycznego nie łatwo da się zmienić w narodzie.

Rosya bez pozyskania przychylności, współczucia i współdziałania Polski w sprawie oświaty i wolności runie jak wschodnia monarchia, jako gliniany kołoz na pierwszym uderzeniu jakiego Bismarcka. Jako fizyczna siła Sparty bez duchowej Ateńczyków, nie byłaby wstanie zbawić Grecyi, podobnież materyjalna siła Rosyi bez moralnej siły Polski nie zdoła zbawić Słowiańszczyzny. Polska stała wyłącznie wolnością, jak rzesza żydowska religią; a jak lud żydowski uwiecznił się przez gorące przywiązanie do swej wiary, tak lud polski przez swą nieugaszoną miłość wolności. Polska wyrobiła i przyniosła w darze ludzkości wielkie i zbawcze idee. Idee wolności, równości, braterstwa i solidarności nie tylko indywidualuów współobywateli, ale wyznań i narodowości.

W Polsce żadna religia, żadna narodowość nie była prześladowaną.

Żydzi, Grecy, Husyci, protestanci, socynianie, Litwini, Rusini, Wołosi, Niemcy wszyscy żyli w zgodzie

obok siebie, zachowując swą religię i swą narodowość i używając zupełnej autonomii w swych sprawach, równie jak wszystkie gminy, powiaty, prowincje i kraje.

Najwyższą, najszlachetniejszą ideą, jaką ludzkość może wymyśleć dla uszczęśliwienia świata, dla wybawienia go od największych jego ciężarów i klęsk, od armii stojących, wojen najeźdźczych, ideą dobrowolnej unii rozmaitych wyznań i ludów, tę nie kto inny, tylko Polska utworzyła i w życie wprowadziła. Tu też Słowiańszczyznę i pojedyncze jej narody nie co innego, tylko polska idea unii jest w stanie zbawić; dobrowolna unia oparta na zupełnym równouprawnieniu i kompletnej autonomii wszystkich gmin, prowincyi, krajów, narodowości, wyznań i państw wschodnio europejskich.

## VIII.

W rozprawie „O znaczeniu handlu“ wykazałem, że Słowiańszczyzna może się wnieść do najwyższego do nieznanego dotąd szczytu świetności, jeżeli zdoła skierować przez swoje kraje, ów wielki handel pomiędzy Azyą, Australią i wschodnią Afryką z jednej, a pomiędzy Europą i Ameryką z drugiej strony. Może zaś to niewątpliwie osiągnąć, jeżeli państwa położone na drodze najkrótszej i najprostszej tego handlu, mianowicie Turcyja, Austria i Rosya utworzą zjednoczenie celne.

(C. d. n.)

Dr. K. Szulc.

## Znaczenie geograficznego położenia w dziejach narodu.

(Ciąg dalszy.)

### VII.

Lecz z drugiej strony ani silna władza centralna, ani dążność połączenia wszystkich Słowian, ani też posiadanie i zdobywanie przestrzeni i pozycyi strategicznych i komercyalnie ważnych, nie wystarczy na zabezpieczenie i uszczęśliwienie ludów słowiańskich. Siła fizyczna Rosyi nie wystarczy na zdobycie Turcyi i Niemiec, gdyż temu nietylko te, ale wszystkie inne państwa europejskie oparłyby się, a po części same ludy słowiańskie tych państw, jeżeli Rosya nie zaniecha prześladować obcych sobie wyznań, narodowości, opinii, żaden z tych ludów nie zechce zrzec się dobrowolnie swego języka, swej wiary, swej egzystencji narodowej. Wolność, samodzielnność, równouprawnienie i oświata jest rzeczą nie mniej, ale więcej ważną i potrzebną dla narodów od silnej władzy centralnej, wielkiej siły fizycznej i ekspansywnej.

Chiny są jednym z największych, najludniejszych, najbogatszych państw, posiadają zupełną jedność władzy wykonawczej, języka, wiary, prawodawstwa, zwyczajów, nrządzeń, a jednak nie ma prawie słabszego w świecie i mniej wpływowego państwa od nich, Cóż innego jest przyczyną, tego zjawiska jak brak rozma-

CENY BEZ KONKURENCYI!  
W. SZLAGOR

HANDEL TOWARÓW mieszanych i delikatesów

Znane wina z dobroci,

a od wielu lat bogato zaopatrzone piwnice poleca Szan. P. T. Publiczności.

Wody mineralne, sztuczne, wyrobu Krajowego poleca Jakób Kobierzyński w Samborze.

stan rzeczy usuną, czy naszego pokolenia nie doczekałyby tej chwili. Na 100 osób powyżej lat 6, umiało w Galicji czytać i pisać w 1890 r. 27.19 proc. mężczyzn, a 18.14 proc. kobiet — zaś w 1900 r. 41.96 proc. mężczyzn i 30.23 proc. kobiet. Jest to postęp wielki, ale postęp, który zaledwie za pół wieku doprowadziłby do usunięcia analfabetyzmu i postawiłby nasze społeczeństwo obok szczęśliwych narodów zachodu, obok Niemców i Skandynawców. Musielibyśmy czekać aż wszyscy starsi analfabeci wymrą, nie ujrawszy światła; musielibyśmy czekać, aż zniknie z naszego kraju tych 900 gmin bez szkoły, tych 104.000 dzieci, które dla braku szkoły i tych 120.000, które pomimo istnienia szkoły, żadnej nauki szkolnej nie pobierają. Musielibyśmy obciążyć fundusze naszego Towarzystwa nie 60, ale 600 szkółkami początkowymi, nie 50, ale 5.000 kursów dla dorosłych analfabetów; musielibyśmy zmienić za jednym zamachem warunki gospodarcze klimatyczne i komunikacyjne naszego kraju, które niejednokrotnie nie pozwalają dziatwie wiejskiej uczyć się do szkoły, dorosłym korzystać z kursów dla analfabetów.

Tylko wielka, na ogromną skalę zorganizowana, najszersze sfery warstw wykształconych ogarniająca akcja prywatnego nauczania, jest w stanie postęp ten przyspieszyć; tylko taka nauka, w której jednostka uczy jednostkę, da się przystosować do wolnego czasu każdego, pracą zarobkową obciążonego analfabety, do jego zdolności umysłowych i do jego osobistego zaufania. Niech każdy, kto sam umie czytać i pisać, jednego analfabety w życiu nauczy — a wówczas ta klęska i hańba naszego narodu zniknie w oczach żyjącego dziś pokolenia. Tyle tracimy czasu na bezużyteczne rozmowy, na szkodliwe dla zdrowia rozrywki; poświęćmy z niego pół godziny dziennie na niesienie światła tym, którzy go potrzebują. Każdy z nas znajdzie w swoim najbliższym otoczeniu, w swojej wsi, w swoim domu jakiegoś analfabety, którego bez uszczerbku dla jego i własnych zajęć wyuczyć może; każdy z nas we własnym życiu doświadczył szkodliwości i niewygodności codziennych stosunków z osobami, nieumiejącymi czytać i pisać.

Towarzystwo Szkoły Ludowej, największa dziś organizacja oświatowa w kraju, postanowiło ująć w swoje ręce taką, na wielkie rozmiary urządzoną akcją prywatnego nauczania analfabetów; postanowiło wyżyć wszystkie swe siły, na zachęcenie do tej pracy wszystkich warstw, na ułatwienie jej każdemu, kto do niej znajdzie czas i ochotę.

W każdym z Kół miejscowych naszego Towarzystwa, których jest w kraju blisko 200, każdego czasu znajdować się będą najlepsze podręczniki do nauki dorosłych analfabetów; słynny na cały świat elementarz Promyka, oraz najwowszy, do wszystkich w tej sprawie doświadczeń i spostrzeżeń zastosowany, staraniem Zarządu głównego T. S. L. wydany elementarz dla samouków prof. Stefana Zaleskiego. Dla utrzymania ewidencji osób nauczanych i nauczających, dla zdawania sobie każdej chwili sprawy z rozmiarów i owoców tej akcji, prowadzić będzie każde z Kół miejscowych naszego Towarzystwa księgę osób, które zechcą zgłosić się z zamiarem prywatnego nauczania analfabetów, oraz księgę, w którą wpisywać będą imię, nazwisko, miejsce pobytu, płeć, wiek i zawód nauczanego w ten sposób analfabety. (C. d. n.)

## Dział gospodarczy.

Z Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. w Samborze. Pod przewodnictwem prezesa Oddziału p. Stefana hr. Komorowskiego odbyło się w Turce, w dniu 23. maja 1906. VI. posiedzenie Rady Oddziału, na które po odbyciu nadzwyczajnego zebrania członków Oddziału z powiatu Turczańskiego załatwiono następujące sprawy:

1) Uchwalono poprzeć prośbę ks. Jana Nuckowskiego o zmianę reproduktora na stacyi w Bąkowicach ad Chyrów.

2) Wskutek odezwy c. k. Starostwa w Starym Samborze wydelegowała Rada Oddziału sekretarza p. Stefanowskiego do wzięcia udziału w komisji mającej wydać orzeczenie o możliwości przeistoczenia gruntów leśnych na rozparcelowanym obszarze dworskim w Posadzku chyrowskiej na grunta o innej uprawie.

Uchwalono następnie poprzeć prośbę Przełożenia Obszaru dworskiego w Rajtarowicach o utworzenie w tej miejscowości stacyi obory zarodowej rasy pół krwi Simentalskiej.

4) Rada uchwaliła dalej poprzeć prośbę p. Józefa Jaworskiego z Turki o zmianę reproduktora.

5) Uchwalono poprzeć prośbę p. Edwarda Pruskiego ze Strzelbic o przyznanie mu stacyi owczarni zarodowej (1 tryka i 10 owiec) tudzież stacyi chlewni zarodowej składającej się z 1. knura i 2. matek.

6) Celem wydania opinii o stanie prosiat zwrócić się mających Komitetowi przez właściciela stacyi p. Franciszka Ziemiaka na Powodowej, wezwał Komitet Radę do wysłania na Powodową delegata, którym obrano sekretarza Oddziału. Jeżeli opinia ta będzie pomyślna, prosięta z tej stacyi wolno będzie Radzie Oddziału rozdać w obrębie Oddziału kandydatom, którzy wnieśli podania o przyznanie stacyi chlewni zarodowej.

7) Uchwalono odnieść się do Wydziału Rady powiatowej w Starym Samborze z zapytaniem, w którym dniu w drugiej połowie czerwca mogłoby się odbyć posiedzenie Członków Oddziału, a następnie wykład delegata Komitetu o leczeniu zwierząt domowych.

Z Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie. W wykonaniu uchwały tegorocznej Ogólnej Rady wy-

stosowuje Komitet ókólnik do wszystkich Rad Oddziałów z wezwaniem, by na najbliższych walnych zebraniach przeprowadziły uchwałę tej treści: że każdy członek Tow. gospod. opłacający tylko minimalną wkładkę 10. koron obowiązany jest wpłacać do kasy Oddziału 4. korony rocznie na wydawnictwo Rolnika. O ileby Rady Oddziałów nie mogły przeprowadzić tej uchwały powziętej przez najwyższą instancję Towarzystwa, lub o ileby członkowie nie chcieli się do niej zastosować, to z dniem 1. stycznia 1907. Komitet zaprzęstałby wysełać „Rolnika“ członkom, Towarzystwa opłacającym tylko 10. koronową wkładkę a usuwającym się od unormowanej obowiązkowej dopłaty w kw. 4. koron specjalnie na wydawnictwo „Rolnika“.

Rady Oddziałowe będą obowiązane z tych podwyższonych o 4. korony, lub o większą kwotę wkładek przesyłać do kasy Komitetu po 4. kor., lub wyższą kwotę na wydawnictwo „Rolnika“ a dopiero resztę uważać jako fundusz Oddziałowy, z którego pokrywać się mają wydatki Oddziału i część obowiązkową do kasy Komitetu.

## Z biblioteki publicznej im. Karola Szajnochy w Samborze.

### Sprawozdanie zarządu biblioteki publicznej im. Karola Szajnochy w Samborze za rok 1905.

Biblioteka otwartą została w grudniu 1904. i od chwili otwarcia rozwija się stale i pomyślnie.

Dowodem tego następujące cyfry: Liczba czytelników, biorących książki do domu wzrosła do 390. Czytają książki nie tylko osoby ze stery inteligencji, lecz także rzemieślnicy, kupcy, robotnicy, włościanie a nawet żołnierze. Dzieł liczy biblioteka przeszło 2000., tomów zaś przeszło 5000. Z polskich autorów są w komplecie wszyscy prawie wybitniejsi pisarze starsi i młodszy, aż do najnowszej doby: Brodziński, Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Asnyk, Tetmajer, Konopnicka, Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa, Krąszewski, Żeromski, Sieroszewski, Reymont, Dąbrowski, Szymański, Daniłowski, Bohowityn, Niemojewski, Weysenhof, Dygasiński, Wyśpiański, zaś z obcych Szekspir, Dante, Homer, Ibsen, Tolstoj, Dostojewski, Gorkij, Czechow, Lermontow, Andrejew, Szewczenko, Victor Hugo, Loti, Bourget, Maeterlink, Walter Scott, Byron, Dickens, Cerwantes, oto drobna część nazwisk autorów, których dzieła mieszczą się w bibliotece.

Sporo także dzieł naukowych. W ostatnich czasach zakupił zarząd cenne dzieło Krąszewskiego „Polska w czasie trzech rozbiorów“, Korzona „Kościuszkę“, Łozińskiego „Prawem i lewem“, literaturę polską Feldmana, Chmielowskiego i Brücknera, studia Feldmana o Ibsenie, Brandesa o Rosyi, pisma Nietschego w tłumaczeniu polskiem, komplet dzieł Sienkiewicza i Asnyka i mnóstwo najświeższych utworów beletrystycznych i dzieł naukowych.

A oto cyfry świadczące o ruchu książek: w ciągu roku ubiegłego wydożyły biblioteka do domu 6525. dzieł a 24896. tomów, czyli przeciętnie wypożyczała dziennie 171. dzieł a 238. tomów. Jeżeli się zważy, że Sambor ma 18000. mieszkańców, to cyfra prawie 25000. tomów wypożyczonych w ciągu jednego roku jest wcale znaczną i świadczy o wielkim ruchu czytelnictwem. Koło czytelników ciągle się zresztą wzmaga.

W bibliotece panuje stale ruch ogromny; rzec można bez przesady, iż cały czytający Sambor z instytucji tej korzysta.

Jeszcze kilka cyfr odnoszących się do materialnej strony biblioteki. Książek zakupił zarząd w ciągu roku ubiegłego za 853. kor. 18. hal., oprawa kosztowała 402. kor. 68. h., urządzenie biblioteczne 263. kor. 40. h., płaca bibliotekarza 318. K. 94. h., służący 37. kor. 40. hal., czynsz za lokal 360. kor. (od października 1904. do końca 1905), opał i światło 45. kor. 40. hal., drobne wydatki 7. kor. 79. h., razem więc utrzymanie biblioteki kosztowało w ciągu roku ubiegłego 2288. kor. 79. hal. Dochód z wypożyczania książek wyniósł w ciągu roku ubiegłego 1523. kor. 52. hal., resztę zaś wydatków pokrył Zarząd ze subwencji Towarzystw miejscowych.

W szczególności ofiarowała w roku ubiegłym Kasa oszczędności miasta Sambora 200. kor., gmina miasta Sambora 200. kor., Uniwersytet ludowy 200. kor., Towarzystwo szkoły ludowej 20. kor., Kasa zaliczkowa 24. kor. i Komitet delegatów Tow. polskich za przewodnictwa śp. dra Waleryana Staubera z dochodu z kartek nalepianych na oknach w dniu 3. maja kwotę 312 kor. 42. hal.

Wszystkim tym instytucjom składa Zarząd biblioteki serdeczne podziękowanie.

Z zestawienia tego widocznym jest, iż biblioteka, wypożyczając książki za nader niską opłatą nie może się utrzymać z własnego dochodu i zmuszona jest i nadal prosić miejscowe instytucje o materialne poparcie.

Zamiarem obecnego zarządu jest po ustaleniu istnienia biblioteki ofiarować cały księgozbiór gminie miasta Sambora, celem utworzenia publicznej biblioteki miejskiej na wzór bibliotek miejskich istniejących w Anglii i Stanach zjednoczonych a spełniających tam nader doniosłe zadanie cywilizacyjne.

## Wycieczka naukowa do Użoka.

W połowie maja b. r. młodzież tut. c. k. Seminarium naucz. w liczbie 120. odbyła wycieczkę naukową pod przewodnictwem nauczycieli p. p. Sieleckiego,

Lewickiego, Filipczaka i Remezy, tudzież katechety ks. Piusa Mianowskiego do Użoka. Małownicza okolica góriska, piękne wiadukty i długie tunele robiły imponujące wrażenie na młodzieży spragnionej takich widoków. W Siankach, na stacyi znachodzącej się tuż przy granicy węgl. odpoczęła młodzież 2 godziny, a następnie pieszo udała się do Użoka, który położony w uroczej, głębokiej kotlinie otoczonej ze wszystkich stron górami porośłymi bukowym i szpilkowym lasem, zostawił w duszy naszej młodzieży niezatartą pamiątkę.

Po krótkim wypoczynku w zniszczonym przez pożar zakładzie kąpielowym, udała się następnie drużyna cała do szkoły ludowej (rządowej) gdzie oglądnięta budynki szkolny, salę naukową, boisko gimnastyczne, piękną konstrukcję ławek szkolnych, tablice ścienne do nauki poglądu, kałamarze, zeszyty, tabliczki i inne przybory naukowe, których dostarcza rząd madiarski w wielkiej obfitości i pierwszej jakości — dziatwie szkolnej. Wogóle szkoła ta (rządowa) może służyć za wzór praktycznej i z komfortem urządzonej szkoły ludowej. Nauczyciel tej szkoły p. Aczbérgér Gyula, objaśniał nam, w jaki sposób udziela młodzieży tamtejszej ruskiej i żydowskiej nauki w wykładowym języku madiarskim. Innego języka w tej szkole nie uczą.

Następnie udaliśmy się do drugiej szkoły tak zwanej gr. kat. parafialnej, w której naucza djako-nauczyciel p. Szemár László, również rodowity Węgier. W szkole tej, chociaż parafialnej, językiem wykładowym jest również madiarski, a ruski język cerkiewny przedmiotem nauki czytania. W szkole tej licho uposażonej, uderzył naszą uwagę obraz wiszący na ścianie a służący do nauki poglądu, przedstawiający rodzinę pijaną i trzeźwą. Stąd udaliśmy się do gr. kat. cerkiewki, której typ niczem nie różni się od naszych wiejskich drewnianych cerkiewek tak zewnątrz, jak i wewnątrz. Tu przyjął nas bardzo serdecznie miejscowy proboszcz ks. kan. Róthy Simon — również madiaron. Młodzież nasza odśpiewała kilka nabożnych pieśni, następnie ks. proboszcz przywitał nas przemową w języku cerkiewno-słowiańskim w duchu patriotyczno-madiarskim, wspominając na węzły historyczne łączące nasz kraj z Węgrami, a kończąc, wznosił okrzyk na cześć króla i ministerstwa węgierskiego. Młodzież nasza odśpiewała z zapalem „Mnohaja lita!“ poczem ks. proboszcz udzielił nam swego błogosławieństwa.

Pożegnawszy proboszcza, ruszyliśmy z powrotem do Sianek, dokąd towarzyszyli nam obydwaj nauczyciele Madjarzy. Podczas pochodu sprawili nam sąsiedzi niespodziankę zaintonowaniem pieśni „Boże coś Polskę“ na naszą nutę, ale z słowami madiarskimi. Z całą przyjemnością zaznaczamy, że do Użoka towarzyszył nam naczelnik stacyi z Sianek p. Biliński, który użył nam gościnnego przyjęcia w Siankach, urządziwszy dla naszej młodzieży wygodny nocleg. Na drugi dzień rano zwiedziliśmy okolice Sianek, ruszyliśmy w dalszą drogę. W Turce przerwaliśmy jazdę dla zwiedzenia szkół tamtejszych i miasta. Budynki szkolne w Turce przedstawiły się nam jako obrzydliwe nory, urągające najprymitywniejszym wymogom higieny szkolnej. Grono nauczycielskie natomiast zrobiło na nas jak najkorzystniejsze wrażenie. Są to prawdziwi apostołowie oświaty, którzy w trudnych i ciężkich warunkach bytu sięją promienie oświaty wśród tamtejszego ludu. Szczególnie miłe wrażenie zrobił na nas dyrektor szkoły męskiej p. Grudziński który z całą uprzejmością udzielał nam informacji w sprawach szkolnictwa. W nadzwyczaj serdecznej przemowie do naszej młodzieży zwracając się, wskazał na wzniosłe cele oświaty naszego zaniedbanego ludu, które w przyszłości ich czekają.

Wypocząwszy kilka godzin w Turce wśród miłej pogawędki z gronem nauczycielskiem, ruszyliśmy z powrotem do Sambora, wstąpiwszy na chwilę do kościoła w Turce, by podziękować Bogu za szczęśliwy przebieg wycieczki. Młodzież nasza taktownie zachowaniem się na każdym kroku, wyrobiła sobie — zwłaszcza wśród mieszczan turczańskich jak najchlubniejszą opinię, którą to okoliczność przełożeni jej nauczyciele i kierownicy wycieczki z całą przyjemnością i zadowoleniem podnoszą.

## Ostatnie wiadomości.

Z monarchii. Gabinet księcia Hohenlohego podał się do dymisji. Przyczyną ustąpienia jest zatarg cłowo-handlowy z Węgrami. Ks. Hohenlohe domagał się wspólności cłowej z Węgrami e nie zgadzał się z tem, aby Sejmowi węgierskiemu przedłożoną została autonomiczna taryfa cłowa, oraz by zamiast sojuszu austro-węgierskiego, zawarty został między obu połowami monarchii traktat cłowo-handlowy. Po naradzie z ministrami stanął cesarz na stanowisku węgierskiem, wobec czego ks. Hohenlohe z całym gabinetem podał się do dymisji, która została przyjęta.

Namiestnik Czech hr. Coudenhove nie podjął się misji utworzenia nowego gabinetu i wkrótce powrócił z powrotem do Pragi. Przypuszczają, że kierownictwo gabinetu obejmie minister hr. Bylandt-Rheidt.

Duma rosyjska po wysłuchaniu odpowiedzi rządu na swój adres do cara, wyraziła zupełną nieufność dla gabinetu Goremykina i zażądała jego ustąpienia z całym gabinetem. Następcą ma zostać Szypow.

Nowy konflikt między Rosją i Japonią. Donoszą telegraficznie z Tokio, że między rządami powyższych państw przyszło do nowych nieporozumień. Trudności

## Czwarte przykazanie!

Pilnujcie się i trzymajcie zawsze w domu Fellera wonny fluid z esencji roślin z marką „Elsa-Fluid“ — łamaniu członków, kłuciu — kurczach, bólu zębów, głowy, rąk, nóg, mięśni, postarzale, infuency — migreny szybko i pewnie skutkuje, usowa osłabienia, znużenia, zapalenia, bicie serca, szum w uszach, osłabienie wzroku, ból piersi, gorączkowy stan etc. etc. — 12 małych lub 6 podwójn. flaszek franco kor. 5, 24 małych lub 12 podwójn. kor. 8.60, 48 małych lub 24 podwójn. 16 kor. u fabrykanta E. V. Fellera, aptekarza w Stubicy, Elsaplatz nr. 201. (Kroacja). Poleca się również Fellera przeczyszczające pigułki rabarbarowe z marką „Elsa-Pigułki“, 6 pudełek kor. 4. — Skutkują one znakomicie przy cierpieniach żołądka, złem trawieniu, mdłościach etc. etc.

wywołane zostały różnicą zdań obu rządów w sprawie udzielenia „exequatur“ rosyjskiemu generalnemu konsułowi w Seulu.

Konferencya biskupów francuskich rozpoczęła 30. maja w Paryżu obrady w sprawie stawowiska duchowieństwa wobec ustawy o rozdziale Kościoła i państwa. Większość biskupów oświadczy się zspewne za tworzeniem katolickich gmin wyznaniowych.

## Melodye zmierzchu.

Gasną zorze — a gwiazdy na szafirach drzące  
Pragną mroku, by jaśnieć i szeptać do siebie  
Te słowa, co od ziemi w westchnieniach płynące  
Pytają gwiazd o drogę i błędzą po niebie.

Bo w onej chwili zmierzchu, gdy ziemia spoczywa,  
Przystępują tęskniące dusze do spowiedzi  
Przed gwiazdami., i pewne, gdy mrok je okrywa,  
Żadne ucho ni oko zwierzeń ich nie śledzi.

I wtedy dźwięki pieśni jak struna przerwanej  
Niesione lekkim tchnieniem nad osłoną mglistą  
Odzywają się w duszy bolem rozplakanej  
Melodyą gwiazd — harmonią ich dziwną, przeczystą.

I nie wiesz kędy łowić te cudne odgłosy;  
Czy tam w górze, gdzie gwiazdy promieniami grają,  
Czy po kwiatach tak dzwonią łzy opadłej rosy,  
Czy też w duszy twej własnej echa ci śpiewają.

Nowesioło.

Jan Oksza.

## Wiadomości bieżące.

**Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze** odbędzie się we czwartek, dnia 7. b. m. o godz. 10. przedpołudniem w sali Rady powiatowej w Samborze. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Wyznaczenie terminu i ułożenie programu nadzwyczajnego Walnego Zebrania członków Oddziału w Starym Samborze. 3) Przyjęcie do wiadomości sprawozdań delegatów do komisji licencyjonujących z okręgów sądów powiatowych w Starym Samborze i w Starejsoli. 4) Załatwienie odezwy Oddziału rohatyńskiego w sprawie ograniczenia sprzedaży cieląt na rzeź. 5) Sprawa poparcia prośby ks. Witalisa Hradiuka, rektora konwentu O. O. Bazylianów w Ławrowie o przyznanie stacyi chlewni zarodowej. 6) Prośba p. Karoliny Rudnickiej z Topolnicy o przyjęcie do Towarzystwa i o przyznanie stacyi chlewni zarodowej. 7) Sprawozdanie delegata wysłanego do wzięcia udziału w komisji w sprawie wykorzystania lasu w Posadzie chyrońskiej i 8) Wnioski członków.

**Posiedzenie Rady powiatowej w Samborze** odbędzie się w sobotę, dnia 9. b. m. Początek posiedzenia o godz. 10. przed południem.

**Zjazd Ogólnej Rady Tow. Kółek rolniczych** odbędzie się w b. r. w dniach 3. i 4. lipca w Jarosławiu. Na zjeździe tym wygłoszone będą następujące referaty:

1) Czem Kółka rolnicze stoją i wskutek czego upadają? referent dr. Bron. Dulęba.

2) O potrzebie umocnienia organizacji powiatowej Kółek rolniczych i zakres jej działania; referent dr. St. Grabski.

3) W jaki sposób umocnić i rozszerzyć działalność handlową Towarzystwa; referent T. Adamski i

4) O działalności rolniczej Towarzystwa i ubocznych gałęziach gospodarstwa; referenci p. p. Pomorski i Obrębski.

**Okręg IV. Związku pol. gimn. Towarzystw sokolich** rozesał następującą odezwę: Druhowie! Dnia 8. lipca b. r. odbędzie się w Przemyślu 5. Złot sokoli IV. okręgu.

Ośmnaste gniazd winno w dniu tym stanąć w Przemyślu i wykazać ilością obecnych, sprawnością ćwiczących, karnością zastępów, że organizacja Sokolstwa Polskiego wzrasta i umacnia się.

Dzień 8. lipca będzie dla nas chwilą popisu przed delegatami Związku — podniosła chwilą zbratania się ze Sokolstwem Królestwa Polskiego, które na Złot przybędzie.

Wzywamy więc Was Druhowie, byście się licznie w dniu tym w Przemyślu zjawili, a krótki czas dzielący nas od Złotu, użyli na wywyczerpiecie, by godnie wystąpić i okazać przyjaźniom i wrogom, żeśmy jednością siłni.

Do pracy Was wzywamy!

Przemyśl w maju 1906.

Czołem!

Dr. Tarnawski prezes, Złotnicki sekretarz.

**Z życia towarzyskiego.** Ślub panny Heleny Głabińskiej z p. Wilhelmem Geppertem, c. k. porucznikiem żandarmerji we Lwowie odbył się w Samborze, w kościele O.O. Bernardynów w dniu 26. maja b. r. Ślub panny Heleny Ricci'ówny z p. Janem Daukszą, c. k. komisarzem powiatowym w Lisku, odbył się w dniu 2. b. m. w kościele parafialnym w Chyrowie.

**Odsłonięcie pomnika Bartesza Głowackiego** we Lwowie, które odbyć się miało w dniu 19. listopada z. r. odbędzie się w dniu 8. lipca b. r.

**Podróż kolejami w Austrii** znowu podrożeje, gdyż ministerstwo kolejowe zamierza wydać nowe przepisy odnoszące się do t. zw. pakunków podróźnych, które można było zabierać ze sobą do wagonów. Odtąd ściśle mają być przestrzegane przepisy §. 28. regulaminu ruchu, który opiewa: „Małe, łatwe do niesienia przedmioty, o ile nie są dla innych podróźnych przykre z powodu swej woni, lub w inny sposób, można zabierać do wagonu. Podróżnemu przysługuje odpowiadająca jego siedzeniu przestrzeń do umieszczenia pakunku. Na siedzeniach, na korytarzach i platformach nie wolno składać pakunków. Inne pakunki mają być umieszczone w wozie pakunkowym, lub też iść pociągiem towarowym“. Ministerstwo kolejowe nawiązało rokowania z kolejami prywatnymi w Austrii a to w tym celu, aby na wszystkich kolejach obowiązywały przepisy jednolite.

**Otwarcie jarmarku** wyrobów krajowych we Lwowie nastąpi w sobotę, dnia 9. b. m. o godz. 4. popołudniu.

**Licencyjonowanie** reproduktorów w okręgu sądowym łąckim odbędzie się w dniu 9. b. m. o godz. 10. przedpołudniem w Łące i w tymże samym dniu o godz. 3. popołudniu w Hordyni.

**Festyn tuł. ochot. Straży ogniowej „Jeleń“** odbędzie się w niedzielę, dnia 17. b. m. w ogrodzie miejskim.

† **Marya Suska** I-voto Biegelmejerowa zmarła 31. maja b. r. przeżywszy lat 87.

**Walne Zgromadzenie** członków Towarzystwa zalickowego „Dobrobyt“ w Samborze odbędzie się w d. 18. b. m. w sali hotelu narodowego.

**Podwyższenie opłat telegraficznych i telefonicznych.** Ministerstwo handlu miało zamiar podwyższyć porto od listów, gdy jednak podwyższeniu temu sprzeciwił się rząd węgierski, postanowiono podwyższyć takse telegraficzną za recepty i podnieść opłaty telegraficzne. Blankiety telegraficzne będą nadto sprzedawane w przyszłości za pewną opłatą.

**Majątek ziemski „Łąka“** nabyty został w zeszłym tygodniu przez hr. Siemińskiego za kw. 2,500.000. koron. Łąka była dotąd własnością Józefa Diamantsteina.

**Zarząd powiatowy Kółek rolniczych w Samborze** uprasza P.T. uczestników Zjazdu powiatowego w Wojutyczach o przesyłanie zamówień na fotografię wykonaną przez p. Vran'ego (Maryla) pod adresem sekretarza Zarządu pow. p. Stan. Borkowskiego w Biskowicach. Cena fotografii będzie znacznie tańszą, jeżeli liczba odbiorców dojdzie do 150.

**Od Wydziału kraj. Towarzystwa chowu drobiu i królików we Lwowie (Filia w Samborze).** W sprawie jednania członków i warunków przyjęcia. Członkowie płacą rocznie wkładkę 6. Kor. i jednorazowo wpisowe 1. Kor. Włościanie i nauczyciele płacą rocznie wkładkę 3. korony i wpisowe jednorazowo 1. koronę. Towarzystwo nadaje swoim członkom bez żadnej osobnej opłaty rasowy drób, króliki i gołębie w miarę zgłoszeń i miarę funduszów.

Nadto każdy z członków otrzymuje organ Towarzystwa, miesięcznik. „Hodowcę drobiu“

## Wezwanie!

W sporze **Stefana Hryncyszyna**, syna Jacka z Łanowic przeciw **sp. Annie Hryncyszyn** z Łanowic o zapłatę sumy 1000 koron w ck. Sądzie powiatowym w Samborze do C I 233/06 wdrożonym — ustanowiony zostałem kuratorem masy spadkowej sp. Anny Hryncyszyn.

Dla skutecznej obrony pozwanej masy spadkowej, wzywam nieznanych mi spadkobierców sp. Anny Hryncyszyn, by w celu udzielenia mnie pewnej informacji w kancelaryi mej się zgłosili.

Adwokat Dr Hamerman.

## Dr. J. Eisenstein

LEKARZ

osiadł w Samborze

ordynuje w rynku przy ul. Spytka z Melsztyna l. 1.

(w kamienicy p. Schauflerowej.) 2

DENTYSTA 13

## Dr. Ignacy Sandauer

po odbytych studiach dentystycznych w Wiedniu i Berlinie

ordynuje we Lwowie ul. Sykstuska 16.

Plomby złote i porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Słynne z dobroci rękawiczki **Diana i Derby**

ORAZ

## najnowsze krawatki

polecana najtaniej handel

**Antoniego Milewskiego w Samborze.**

**Szczawa**  
**Krondorfska**  
uznana za  
najlepszą i naturalną.

41-52

Do nabycia w składach wód mineralnych i aptekach

## ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1906.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:30 przedp.
11:22 przedpołudniem	6:53 wieczór
6:45 wieczór	9:35 wieczór
12:07 w nocy.	3:11 rano
z Chyrowa: 5:45 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:15 przedpołudniem	11:37 przedpołudniem
6:38 wieczór 9:20 wieczór	4:18 po południu
3:07 rano.	6:59 wieczór
ze Lwowa: 11:07 przedp.	1:10 w nocy
6:28 wieczór	do Lwowa: 6:00 rano
1:00 w nocy	11:40 przedpołudniem
ze Sianek: 8:00 rano	7:05 wieczór
10:57 przedpołudniem	do Sianek: 8:01 rano
6:18 wieczór	11:55 w południe
z Rudek: 6:45 rano.	7:10 wieczór

# DOM

składający się z 3. pokoi i kuchni wraz z ogrodem do 7 sprzedania.

Wiadomość u prezesa „Gwiazdy“ Dr. Sobolewskiego.

## Korzystna sposobność!!!

Chrześcijanie mają pierwszeństwo!!!

**Na Durdykówce** pod Samborem nadające się na **RESTAURACYĘ z ogrodem** i **PIWIARNIĘ** jest z a r a z do **wydzierżawienia.**

Bliższej wiadomości zasięgnąć można u właścicielki na Durdykówce. 3-3

## Inseraty Tow. gospodarskiego.

### Świeże nawozy sztuczne.

Dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. po cenach nabycia:

**Mączkę kostną** (2. azotu, 12. kw. fosf.) po 12 koron za 100 kg.

**Superfosfat z czystych kości** (1/2-16) po 10 kor. 50. h. za 100 kg.

dostarcza Sekretaryat Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. Sambor, Blich l. 1.

PEWNE

### nasiona jarzyn i kwiatów

dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. z okręgu Sambor-Stary Sambor-Turka dostarczać będzie Rada Oddziału po cenie nabycia od 1. kwietnia 1906. w biurze sekretaryatu Oddziału. 1. paczka 10. h.)

### Jaja do wylęgu

drobiu rasowego sprzedawać będzie od 15. kwietnia b. r. Zarząd centralnej stacyi Filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu w Samborze, na Wyspie.

## ZABAWA TOWARZYSKA

po cenie 1 kor. 20 gr.

wraz z przesyłką pocztową jest do nabycia w drukarni **Schwarza i Trojana** w Samborze.

# Folwark Biliczki

gospod. i sadem otrzyma część tego folwarku po cenie kupna gruntu. Kupujący może wejść w posiadanie gruntu zaraz po podpisaniu umowy. Bliższa wiadomość w Biliczkach, Administracyi „Gazety Samborskiej“ i w handlu p. M. Goldberga w rynku.

Pierwszorzędny Zakład pogrzebowy Filipiny Bukietyńskiej w Samborze. Na usługi każdej chwili dnia i nocy.

**NA KASZEL**  
kto się nie leczy, dopuszcza się powolnego samobójstwa.  
**KAISERA**  
piersiowe karmelki  
ekstrakt słodowy, bardzo smaczny wypróbowany przez lekarzy i zalecany przeciw kaszlowi, chrypcy, katarom, zapłomieniu i katarowi gardła.  
**4512** notaryalnie uwierzytelnionych świadectw stwierdza skuteczność tego leczniczego środka. 23-30  
Paczka po 20 i 40 hal.  
do nabycia w Samborze w handlu S.W. Langingera i w aptekach J. Pankiewicza i H. Wohla.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane  
**Biuro podróży i spedycyjne**  
Zofii Biesiadeckiej  
Oświecim, (dworzec)  
sprzedaje bilety okrętowe I., II. i III. klasy  
**do Ameryki i Kanady**  
oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.  
Prospekty darmo i oplatnie.

**Szkoła KOSZYKARSKA**  
STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO  
w Siekierczycach o. p. Kranzberg  
poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu  
Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracja Gazety Samborskiej



**PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD kamieniarsko - rzeźbiarski**  
Franciszka Langerera  
egz. i konc. przez wys. c. k. Namiestnictwo majstra kamieniarskiego  
w Samborze, ul. Biskowicka (koło nowego cmentarza)  
poleca swój wielki zapas gotowych pomników i figur z różnych materiałów po nader umiarkowanych cenach. Utrzymuje stale w zapasie gotowe grobowce familijne.  
Podejmuje się również na prowincyi w każdej miejscowości urzędzenia grobowców familijnych, Mauzoleów i Kaplic cmentarnych.

W każdym mieszkaniu najsilniejszą wilgoć i grzyb usuwa się patentowanym sposobem zapomocą „GLAZURYNY” od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka. PATENTOWANE NIEPALNE „PLYTY SŁOMIANE” z fabryki „HYGIENA” do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach. Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi. Zamówienia przyjmuje:  
Spółka handlowa w Samborze Blich I. 1 Wyspa.

**NAJTANIEJ**  
PASTA do bucików „GLOBIN”  
codziennie świeża w handlu  
Altera Liebermanna  
w Samborze  
skład papieru, przyborów kancelaryjnych, książek szkolnych i do modlenia.  
Specjalności w towarach skórnych i stalow.

**Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU**  
utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól nawozowa) kainit w cenie po 2 kor. 70 hal. za 100 klg. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

**Posiadacze losów**  
mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodnie spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i oplatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.  
**SCHÜTZ I CHAJES**  
Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

**Jest do sprzedania**  
Buhaj reproduktor, piękny okaz, pół rasy „Holender”, półtoraroczny, [Sprungfähig.]  
Para koni zaprzęgowych, 6. i 8. letnie miary 14. 3/4, sztucowane.  
Faszyna leśna 3 i 4 letnia, bardzo dobra na tany wodne, będzie do zbycia w jesieni b. r.  
Bliższe wyjaśnienia i zgłoszenia udziela i przyjmuje ad Pruski, Strzelbice, ost. p. Stary Sambor.

Obszar dworski BUKOWA,  
poczta Felsztyn, ma do sprzedania z wiosną narybek karpia. Bliższa wiadomość listownie.

**Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze**  
powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detaliczną sprzedaż tej soli p. Janowi Skowrońskiemu, w Samborze, (rynek I. 11.)  
który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilg. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawana będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.  
Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególnie w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze  
stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki **nawozów sztucznych**  
jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

**Jan Skowroński**  
w Samborze, rynek I. 11.  
poleca swój bogato zaopatrzonej skład: **towarów korzennych, w in, delikatesów**  
Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika koniaków francuskich i węgierskich.  
WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.  
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.  
Główny skład HERBAT i KAW.  
Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne, MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.  
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.  
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.  
POKOST, terpentyna, OLIVA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.  
MYDŁO, KROCHMAŁ ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.  
FARBKA proszkowa i w kostkach.

**Pokoje do śniadań.**  
Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę **krajowego węgla kamiennego** z kopalni: Gwaractwa Jaworznickiego i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie założona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich I. 1  
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom: samborskiemu i starosamborskiemu **WĘGLI kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych opłacone do stacyi kolei w Samborze po następujących cenach za wagon (o 10.000 Klg.) z refakcyą.  
I. Węgle grube z Jaworzna 178 K. — ze Sierszy 172 K. — h II. „ kostkowe I. „ 173 „ — „ 172 „ — „ III. „ II. „ 165 „ — „ 164 „ — „ IV. „ orzechowe I. „ 152 „ — „ 151 „ — „ V. „ II. 140 K. z Tęczynka VI. Węgle miałowe 110 K  
Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego w Starym Samborze wyższą będzie na wagonie o 6 K., a węgli ze Sierszy o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu niższą będzie od samborskiej o 2 K. dla węgla z Jaworzna a o 3 K. 60 h. dla węgla ze Sierszy, wreszcie dla stacyi **Nadyby Wojutyce** cena dla węgla z Jaworzna i Sierszy niższą na wagonie od ceny w Samborze o 1 Kor.  
Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii **Stanisław Stefanowski.**

**Parcele podbudowlane**  
na 2 morgowej przestrzeni obok szpitala powszechnego są do sprzedania.  
Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Samborskiej Blich I. 1.

**Piece kaflowe i lica**  
poleca P. T. Publiczności  
fabryka **Jakóba HOROWITZA**  
w Krakowie  
po cenach umiarkowanych.  
Jedyna w kraju **FABRYKA LICÓW**  
do robót murarskich.

**KUPUJCIE!**  
**KAWĘ** zdrowotną **Wolnego.**  
i żytnią **Wolnego.**  
KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig, żyta jarego i żołądki a ŻYTNIĄ z żyta jarego.  
Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecane dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych  
Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny”, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska” sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —  
— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską, „KAWĘ ZDROWOTNĄ” i „KAWĘ ŻYTNIĄ” WOLNEGO.  
Tę „ZDROWOTNĄ” jako doskonałą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ” przedewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.  
Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach.  
**A. WOLNY, STANISŁAWÓW.**